

Sygn. akt III AUa 262/20



WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

ODPIS

Dnia 21 stycznia 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SA Bożena Lasota (spr.)

Sędziowie: Sędzia SA Magdalena Tymińska

Sędzia SO del. Anita Górecka

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Agnieszka Wozińska
po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 stycznia 2021 r. w Warszawie
sprawy T K
przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno- Rentowego Ministerstwa
Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie
o wysokość emerytury policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej
na skutek apelacji Dyrektora Zakładu Emerytalno- Rentowego
Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie
od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie XIII Wydział Ubezpieczeń
Społecznych Sekcja ds. odwołań od decyzji zmniejszających wysokość
emerytur i rent byłym funkcjonariuszom pełniącym służbę na rzecz
totalitarnego państwa
z dnia 13 listopada 2019 r.

sygn. akt XIII 1U 20232/18

I. oddala apelację;

II. zasądza od Dyrektora Zakładu Emerytalno- Rentowego
Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w
Warszawie na rzecz T K kwotę 240 (dwieście

czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa
prawnego w instancji odwoławczej.

Magdalena-Tymińska

Bożena Lasota

Anita Górecka



Na oryginalnym piśmie podpisy
Z. M. K.
STARSZY SĄDOWY PRZESYŁOWY
Monika Baranowska

UZASADNIENIE

T. K. odwołał się od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno - Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie z dnia 24 lipca 2017r. w przedmiocie ponownego ustalenia wysokości emerytury policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej.

W uzasadnieniu odwołania T. K. podniósł szereg zarzutów w zakresie naruszenia prawa materialnego; przede wszystkim jednak podniósł, że służbę w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego podjął na skutek przymusowego skierowania do pracy, a nie dobrowolnie, co można porównać ze skierowaniem do służby wynikającej z przepisów o powszechnym obowiązku obrony.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 13 listopada 2019r., w sprawie o sygn. akt XIII 1U 20232/18 Sąd Okręgowy w Warszawie XIII Wydział Ubezpieczeń Społecznych Sekcja ds. odwołań od decyzji zmniejszających wysokość emerytur i rent byłym funkcjonariuszom pełniącym służbę na rzecz totalitarnego państwa w pkt. I zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że T. K. ma prawo do emerytury policyjnej wraz z dodatkiem pielęgnacyjnym z pominięciem art. 15c ustawy z dnia 18 lutego 1994r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. 2019. 288 j.t.) na zasadach jak przed dniem 1 października 2017r.; w pkt. II zmienił zaskarżoną decyzję w

ten sposób, że stwierdził, iż T K ma prawo do renty inwalidzkiej policyjnej z pominięciem art. 22^a ust. 1 do 3 ustawy z dnia 18 lutego 1994r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. 2019. 288 j.t.) na zasadach jak przed dniem 1 października 2017r., zaś w pkt. III rozstrzygnął o kosztach zastępstwa procesowego na rzecz T.

K

Wyrok Sądu Okręgowego został wydany na podstawie następujących ustaleń faktycznych:

Odwołujący się T K ur. 6 lipca 1930 r., po ukończeniu Państwowego Liceum Budowlanego II stopnia w Elblągu w 1951 r. otrzymał tytuł technika budowlanego. Po ukończeniu Liceum T K chciał kontynuować naukę na Uniwersytecie, aby zdobyć niezbędną wiedzę i uprawnienia budowlane niezbędne do wykonywania pracy jako kierownik budów. Kontynuowanie nauki uniemożliwiło otrzymanie nakazu pracy, od którego nie mógł się on odwołać. W przypadku odmowy jego przyjęcia groziła mu duża kara finansowa. Po otrzymaniu nakazu pracy w dniu 20 czerwca 1951r. odwołujący tego samego dnia wystosował podanie do Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego o zatrudnienie go w Warszawie, na co nie wyrażono zgody.

Nakazem pracy nr 2/1/51 z dnia 20 czerwca 1951r. T K został skierowany do pracy w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego. Zgodnie z tym nakazem odwołujący się został skierowany do służby z dniem 1 sierpnia 1951 r. do Kwatermistrzostwa Urzędu Wojewódzkiego - Wydział Budowlany - Sekcja Inwestycji w Gdańsku, gdzie pełnił służbę do dnia 14

grudnia 1954 r. Podczas pracy w Wydziale Budownictwa został on skierowany do służby w 16 Brygadzie Wojsk Ochrony Pogranicza, gdzie nadzorował z racji posiadanych kwalifikacji budowę koszar na Westerplatte, hal montażowych do naprawy jednostek pływających oraz Strażnicy WOP w Jastarni i na Helu.

Po upływie roku od chwili rozpoczęcia pracy T. K. wielokrotnie składał wnioski o przeniesienie do Warszawy motywując to więzami rodzinnymi z rodziną w Warszawie, gdzie chciał się przenieść i kontynuować naukę. W rezultacie szef Urzędu Wojewódzkiego niszczył składane raporty, zaś odwołującego zastraszal więzieniem.

W tym okresie także, nosząc się z zamiarem zmiany miejsca pracy, jak również celem kontynuowania rozwoju zawodowego w kierunku nabycia uprawnień budowlanych odwołujący podjął dodatkowe zatrudnienie na etacie w Wojewódzkim Biurze Projektów w Gdańsku oraz ukończył kurs inspektora nadzoru budowlanego robót sanitarnych i elektrycznych oraz inne kursy z zakresu budownictwa.

W dniu 9 kwietnia 1954 r. T. K. złożył raport, w którym złożył oświadczenie o trzymiesięcznym wymówieniu i zwolnienie go z pracy z dniem 31 lipca 1954 r. - zgodnie z upływem okresu nakazu pracy, na co otrzymał odpowiedź negatywną. W konsekwencji odwołujący się starał się o przeniesienie do pracy w Warszawie drogą służbową.

Z dniem 15 grudnia 1954 r. w wyniku czynionych starań T. K. został przeniesiony służbowo do Warszawy do Departamentu Inwestycji, gdzie pełnił służbę jako inspektor do dnia 31 grudnia 1956 r., tj. do dnia zwolnienia na własną prośbę.

W dniu 22 maja 1961 r. odwołujący ponownie podjął zatrudnienie w resorcie spraw wewnętrznych, tym razem dobrowolnie w Departamencie Zdrowia i Spraw Socjalnych, na stanowisku Inspektora ds. Bezpieczeństwa i

Higieny Pracy, gdzie pełnił służbę do dnia 30 czerwca 1986 r. W związku z nabyciem uprawnień emerytalnych T K z dniem 30 czerwca 1986r. odszedł ze służby i przeszedł na zaopatrzenie emerytalne Zakładu Emerytalnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Z dokumentów załączonych do akt oraz informacji IPN nie wynika w szczególności aby jego praca w spornym okresie polegała na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli. Z zachowanych dokumentów nie wynika też, aby podjął on bez wiedzy i zgody przełożonych czynną współpracę z osobami lub organizacjami działającymi na rzecz niepodległości państwa polskiego.

W związku z pogarszającym się stanem zdrowia T K został skierowany na komisję lekarską. Wojewódzka Komisja Lekarska zawiadomieniem nr 302/86 z dnia 23 czerwca 1986 r. uznała odwołującego za całkowicie niezdolnego do służby i zakwalifikowała go trwale do III grupy inwalidztwa w związku ze służbą.

ZER MSWiA decyzją 15 sierpnia 1986 r. ustalił T K prawo do emerytury milicyjnej z uwzględnieniem zwiększenia podstawy wymiaru z tytułu inwalidztwa w związku ze służbą, którą pobiera od dnia 1 lipca 1986 r. Jednocześnie w związku z orzeczonym inwalidztwem ZER MSW ustalił odwołującemu również prawo do milicyjnej renty inwalidzkiej.

Wobec korzystniejszego świadczenia z tytułu emerytury wypłata renty inwalidzkiej została zawieszona. Wojewódzka Komisja Lekarska zawiadomieniem nr 806/III/91 z dnia 19 lipca 1991 r., z uwagi na pogarszający się stan zdrowia zakwalifikowała odwołującego do II grupy inwalidztwa z uwagi na ogólny stan zdrowia.

Decyzją z dnia 24 lipca 2017 r. nr KRW 1034416/W o ponownym ustaleniu wysokości emerytury policyjnej ustalono wysokość emerytury T K na kwotę 2278,61 zł brutto, a w wyniku decyzji z dnia 24 lipca 2017 r. nr KRI 1034416/W o ponownym ustaleniu wysokości renty inwalidzkiej pomniejszono kwotę świadczenia z tytułu renty inwalidzkiej do kwoty 1000 zł brutto.

W odpowiedzi na odwołanie z dnia 16 sierpnia 2018 r. (data prezentaty) ZER uzasadnił wydanie zaskarżonych decyzji tym, że T K w okresie od 1 sierpnia 1951 r. do 14 grudnia 1954 r., na podstawie zatrudnienia w oparciu o tzw. nakaz pracy pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa w myśl art. 13 b ustawy.

Organ wskazał nadto, że informacja o przebiegu służby (IPN, sygn. IPN BU 0218/3591; Nr 349241/2017) jest równoważna z zaświadczeniem o przebiegu służby sporządzanym na podstawie akt osobowych przez właściwe organy, zgodnie z art. 13 a ust. 5 ustawy, wobec czego stanowiła podstawę do wydania ww. decyzji.

W 2009r. na podstawie ustawy z dnia 23 stycznia 2009r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. nr. 24 poz. 145 z późn. zm./ odwołującemu się obniżono emeryturę policyjną. Wówczas T K nie odwoływał się nie zdając sobie sprawy z konsekwencji. Obecnie T K wniósł odwołania od obu decyzji obniżających mu świadczenie emerytalne oraz rentowe.

Powyższy stan faktyczny, Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, w aktach rentowych oraz w

aktach osobowych nadesłanych przez IPN, a także na podstawie zeznań odwołującego T. K.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego, Sąd Okręgowy zważył, że odwołania T. K. należy uznać za zasadne.

Na wstępie Sąd Okręgowy wskazał, że otrzymywane przez T. K. ur. 6 lipca 1930 r. emerytura, jak i renta należą do świadczeń z ubezpieczenia społecznego i zależą przede wszystkim od okresu pracy i pobieranego za nią wynagrodzenia związanego z charakterem wykonywanych czynności oraz zajmowanym stanowiskiem. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika bezspornie, że T. K. rozpoczął pracę zawodową na podstawie nakazu pracy nr 2/1/51 z dnia 20 czerwca 1951 r. i został skierowany do pracy w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego.

Po ukończeniu Państwowego Liceum Budowlanego II stopnia w Elblągu w 1951 r. T. K. otrzymał tytuł technika budowlanego. Kontynuowanie nauki uniemożliwiło odwołującemu się otrzymanie nakazu pracy, od którego nie przysługiwało żadne odwołanie. Zgodnie z nakazem pracy odwołujący został skierowany do służby z dniem 1 sierpnia 1951 r. do Kwatermistrzostwa Urzędu Wojewódzkiego - Wydział Budowlany - Sekcja Inwestycji w Gdańsku, gdzie pełnił służbę do dnia 14 grudnia 1954 r. Podczas pracy w Wydziale Budownictwa odwołujący był również kierowany do służby w 16 Brygadzie Wojsk Ochrony Pogranicza, gdzie nadzorował z racji posiadanych kwalifikacji budowę koszar na Westerplatte, hal montażowych do naprawy jednostek pływających oraz Strażnicy WOP w Jastarni i na Helu. Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego tego samego dnia, po otrzymaniu nakazu wystosował pismo o zatrudnienie go w Warszawie, co wbrew twierdzeniom pełnomocnika uczestnika postępowania nie dowodzi, że T. K. dobrowolnie podjął

zatrudnienie w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego, albowiem T. K. w toku całego postępowania wskazywał konsekwentnie, że po zakończeniu szkoły średniej chciał podjąć naukę lub pracę w Warszawie ze względu na przebywanie tam jego rodziny.

Odnosząc się do charakteru prawnego otrzymanego przez K. nakazu pracy nr 2/1/51 z dnia 20 czerwca 1951 r. w ocenie Sądu należy przede wszystkim stwierdzić, że został on wydany na podstawie ustawy z dnia 7 marca 1950r. o planowanym zatrudnieniu absolwentów średnich szkół zawodowych oraz szkół wyższych / Dz. U. z dnia 30 marca 1950r./.

Zgodnie z art. 1. ust. 1. ustawy, absolwenci średnich szkół zawodowych oraz szkół wyższych mogą być zobowiązani do pracy w zakresie swoich specjalności w oznaczonej instytucji państwowej lub samorządowej albo w innym oznaczonym uspołecznionym zakładzie pracy, a w myśl ust. 2. czas trwania obowiązku, przewidzianego w ust. 1, nie może przekraczać lat trzech.

Ustawodawca stanowił wówczas w art. 5. ust. 1. ustawy, że obowiązek, przewidziany w art. 1 ust. 1 /czyli obowiązek pracy/ powstaje z dniem doręczenia absolwentowi nakazu. Dodatkowo zgodnie z art. 6. ust. 1. ustawy nakaz określał zakład pracy, do którego kieruje się absolwenta oraz czas trwania obowiązku, określonego w art. 1 ust. 1, stosownie do potrzeb danego zawodu lub specjalności w granicach, ustalonych art. 1 ust. 2. Ustawodawca nie przewidział żadnego trybu odwołania się absolwenta od otrzymanego nakazu.

Jak wynika z powyższych zapisów ustawy o planowanym zatrudnieniu absolwentów średnich szkół zawodowych oraz szkół wyższych z dnia 7 marca 1950r. zatrudnienie absolwenta powstawało bezwzględnie w momencie doręczenia nakazu a nie w momencie zawarcia umowy o pracę –

o ile do tego faktu doszło. Wskazuje również na to treść art. 12 ustawy, który stanowił, że stosunek pracy oparty na nakazie wydanym w trybie niniejszej ustawy podlega odpowiednio przepisom o umowie o pracę z tym, że prawo pracownika do rozwiązania stosunku pracy w drodze wypowiedzenia zawiesza się na czas trwania obowiązku pracy, a Kierownik zakładu pracy na podstawie art. 13 ust. 1 ustawy ma obowiązek zatrudnić absolwenta przez okres, wskazany w nakazie, na stanowisku odpowiadającym kwalifikacjom absolwenta. Uregulowania te nie pozwalały absolwentowi na jakiegokolwiek kwestionowanie otrzymanego nakazu lub miejsca oraz czasokresu wykonywania pracy w tym trybie. Dodatkowo wówczas ustawodawca stwierdzał, że zgodnie z art. 14 ustawy kierownikowi zakładu pracy nie wolno było zatrudnić na podstawie umowy o pracę absolwenta podlegającego przepisom niniejszej ustawy przed wykonaniem przez niego obowiązku, określonego w art. 1 ust. 1, chyba że absolwent uzyskał zwolnienie lub odroczenie. Zawarta wbrew temu postanowieniu umowa o pracę była nieważna.

Powyższe zapisy przedmiotowej ustawy, w ocenie Sądu Okręgowego, w okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy wskazują jednoznacznie na to, iż odwołujący się T K jako absolwent średniej szkoły zawodowej miał bezwzględny obowiązek podjęcia pracy w miejscu wskazanym przez nakaz z dnia z dnia 20 czerwca 1951 r. i wówczas przymusowo został skierowany do pracy w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego. T K, podobnie jak inni absolwenci średnich szkół zawodowych nie miał możliwości wyboru miejsca pracy i czasu rozpoczęcia zatrudnienia, w miejsce np. kontynuowania nauki. Potwierdza to zdaniem Sądu niewątpliwie stanowisko T K wyrażone w odwołaniach, iż został zmuszony do podjęcia pracy w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego wbrew swojej woli. Przemawia za tym również

ówczesne stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w Postanowieniu Sądu Najwyższego - Izba Karna z 1954-04-12, sygn. II KO 3/54 dotyczące obowiązków absolwenta średnich szkół zawodowych oraz szkół wyższych gdzie stwierdzono, że :

I. użyte w art. 6 ust. 1 ustawy z dn. 7.III. 1950 r. o planowym zatrudnianiu absolwentów średnich szkół zawodowych oraz szkół wyższych (Dz.U. Nr 10, poz. 106) słowa: „zakład pracy do którego kieruje się absolwenta" należy rozumieć jako ścisłe określenie zakładu pracy, nie obejmujące podległych mu placówek terenowych.

II. Absolwent jest obowiązany podjąć pracę we wskazanym w nakazie pracy terminie w zakładzie, do którego został skierowany lub do którego został przeniesiony przez właściwego ministra (również Prezesa Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego, Prezesa Głównego Urzędu Pomiarów Kraju, Prezesa Centralnego Urzędu Radiofonii).

III. Za uchylenie się bez uzasadnionej przyczyny od podjęcia pracy w zakładzie, do którego absolwent został w ten sposób skierowany lub przeniesiony, absolwent odpowiada na podstawie art. 16 ustawy z dn. 7.III. 1950 r. o planowym zatrudnianiu absolwentów średnich szkół zawodowych i szkół wyższych (Dz. U. Nr 10, poz. 106); po zatrudnieniu go w zakładzie, do którego został skierowany lub przeniesiony w sposób określony w pkt 2 absolwent podlega przepisom ustawy z dn. 19.IV. 1950 r. o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy (Dz. U. Nr 20, poz. 168) /Legalis Numer: 666614; Miejsca publikacji: Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna i Izba Karna rok 1954, Nr 3, poz. 44/. Cytowane orzecznictwo judykatury w ocenie Sądu potwierdza jednoznacznie przedstawioną wyżej ocenę dotyczącą charakteru nakazu i wskazuje bezspornie, że podjęcie pracy przez absolwentów w trybie powyższej ustawy było obowiązkowe, bezdyskusyjne

a odmowa wiązała się z poważnymi konsekwencjami prawnymi, o czym poniżej.

Za brakiem dobrowolności podjęcia pracy w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego przez T K zdaniami Sądu - przemawia również ustanowiona przez wskazaną wyżej ustawę odpowiedzialność karna zarówno kierownika zakładu pracy, jak i absolwentów średnich szkół zawodowych oraz szkół wyższych w przypadku niewykonania obowiązków określonych w ustawie. Wynika to z art. 16 ustawy z dn. 7.III. 1950 r. o planowym zatrudnianiu absolwentów średnich szkół zawodowych i szkół wyższych (Dz. U. Nr 10, poz. 106), który stwierdzał, iż ten kto bez uzasadnionej przyczyny wbrew obowiązkowi wynikającemu z nakazu (art. 5), uchylał się od podjęcia nakazanej pracy lub samowolnie ją porzucał albo przerywał jej wykonanie - podlegał karze aresztu do trzech miesięcy i grzywny do 100.000 zł albo jednej z tych kar. Podobnie w art. 17 cytowanej ustawy kierownik zakładu pracy, który zawierał z absolwentem umowę o pracę albo zatrudniał go wbrew przepisowi art. 14 - podlegał karze aresztu do sześciu miesięcy i grzywny do 250.000 zł albo jednej z tych kar.

Podsumowując powyższe Sąd Okręgowy zważył, że wolność polega na możliwości swobodnego postępowania przez jednostkę w każdej sferze jej życia, również tej związanej z wykonywaniem pracy zarobkowej, zgodnie z jej własną wolą. Przy ocenie pracy jako wartości szczególne znaczenie mają w tym zakresie również poglądy prezentowane w społecznej nauce Kościoła katolickiego. Zgodnie z nimi o wartości pracy stanowi jej podmiot, czyli człowiek zaś podmiotowość pracy jest uzasadnieniem dla prawa każdej jednostki do pracy. Zwraca się przy tym uwagę, że ma to być praca swobodnie wybrana, ponieważ człowiek musi mieć zapewnioną swobodę jej wyboru. Wobec powyższego wolność pracy powinna umożliwić

człowiekowi nie tylko zaspokojenie potrzeb materialnych, ale wspierać jego wszechstronny rozwój. Pozytywna wolność pracy, według przeważających poglądów obejmuje z kolei decyzję o podejmowaniu pracy oraz możliwość jej realizacji, co powinno znaleźć odzwierciedlenie w swobodnym dostępie do zatrudnienia i wyborze pracy. Swoboda dostępu do pracy wiąże się przede wszystkim z zakazem pozbawiania możliwości jej podjęcia, o ile tylko osoba, która chce ją wykonywać, posiada dostateczną wiedzę, stan zdrowia, kwalifikacje i doświadczenie zawodowe. Z kolei na swobodę wyboru pracy składają się trzy zasadnicze aspekty: przede wszystkim odnoszący się do możliwości wyboru rodzaju pracy, podmiotowy a więc obejmujący swobodny wybór kontrahenta i przestrzenny czyli wiążący się ze swobodą decydowania o miejscu zatrudnienia /vide: Magdalena Paluszkiewicz - Wolność pracy osób Opubl. LEX/.

W ocenie Sądu w przypadku odwołującego się w rozpoznawanej sprawie wszystkie te aspekty swobodnego i wolnego wyboru pracy nie zostały zachowane w związku z doręczeniem nakazu pracy nr 2/1/51 z dnia 20 czerwca 1951r. kierującego T K do pracy w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego, nie w związku z podjęciem samodzielnej decyzji, a na skutek przymusowego skierowania do pracy.

Reasumując, w ocenie Sądu Okręgowego w świetle wówczas obowiązującego stanu prawnego oraz okoliczności sprawy brak jest podstaw do twierdzenia, że odwołujący się T K dobrowolnie podjął służbę w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego w okresie od dnia 1 sierpnia 1951 r. do dnia 14 grudnia 1954 r., kiedy to po ukończeniu Państwowego Liceum Technicznego w Elblągu został na podstawie nakazu pracy nr DOSZ- 2/1/51 z dnia 20 czerwca 1951 r. skierowany do Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego traktowanego jako jednostka, o której mowa w art. 13 b ww. ustawy emerytalnej.

Okoliczność ta ma istotne znaczenie przy ocenie prawidłowości zastosowania w przedmiotowych decyzjach przez organ rentowy ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin /tekst jednolity z dnia 6 maja 2016 r. Dz.U. z 2016 r. poz. 708 ze zm./ w brzmieniu nadanym przez art. 1 ustawy z dnia 16 grudnia 2016r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin w związku / Dz. U. z 2016r. poz. 2270/ ze względu na ustanowiony tam wymóg i warunek, aby funkcjonariusze, których dotyczyła zmieniona ustawa należeli do konkretnej grupy spośród wszystkich uprawnionych do świadczeń emerytalno-rentowych osób, a mianowicie do osób, które pełniły „służbę na rzecz totalitarnego państwa”. Podmioty, których dotyczy ustawa zostały bowiem przez ustawodawcę zdefiniowane w art. 13b ustawy nowelizującej, gdzie określono, że niniejsza ustawa dotyczy funkcjonariuszy pełniących w okresie od dnia 22. 07.1944 r. do dnia 31.07.1990 r. w wymienionych w tym przepisie cywilnych i wojskowych instytucjach i formacjach „służbę na rzecz totalitarnego państwa”.

W art. 15c nowelizacji ustawy emerytalnej policyjnej przyjęto, że w przypadku osoby, która pełniła "służbę na rzecz totalitarnego państwa" i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi: 0% podstawy wymiaru - za każdy rok "służby na rzecz totalitarnego państwa" oraz 2,6 podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów

równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz 2-4 ustawy nowelizowanej. Wskazano w nowelizacji ustawy także, że przepisy art. 14 i art. 15 ust. 1-3a, 5 i 6 stosuje się odpowiednio (art. 15c ust. 2). Emerytury nie podwyższa się zgodnie z art. 15 ust. 2 i 3 znowelizowanej ustawy, jeżeli okoliczności uzasadniające podwyższenie wystąpiły w związku z pełnieniem służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13 b). Ustawodawca nadto wprowadził ograniczenie, zgodnie z którym wysokość emerytury ustalonej zgodnie z art. 15c ust. 1 i 2 nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, przy czym w roku 2017 była to kwota 2 069,02 zł. Ta regulacja spowodowała, że przy ustalaniu wysokości emerytury funkcjonariusza faktycznie pominięte zostają okresy zatrudnienia poza służbą mundurową i inne, o których mowa w art. 14 policyjnej ustawy emerytalnej, które dotychczas doliczało się do wysługi emerytalnej i podwyższały one emeryturę o 1,3% podstawy jej wymiaru.

Ustawodawca, na mocy tej nowelizacji uchylił także wynikającą z dotychczasowego przepisu art. 15b ust. 2 zasadę, że w przypadku osoby, która pełniła służbę w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r. odpowiednio stosuje się m.in. art. 15 ust. 4, stanowiący, że emeryturę podwyższa się o 15% podstawy wymiaru emerytowi, którego inwalidztwo pozostaje w związku ze służbą. Obecnie nowy przepis art. 15c ust. 2 stanowi, że odpowiednio stosuje się art. 14 i art. 15 ust. 1 - 3a, 5 i 6, przy czym emerytury nie podwyższa się zgodnie z art. 15 ust. 2 i 3, jeżeli

okoliczności uzasadniające podwyższenie wystąpiły w związku z pełnieniem służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b.

Na podobnych zasadach zostały obniżone również renty, w tym odwołującego się T. K., a wprowadzona art. 22a ust. 1 zasada zmniejszania świadczeń o 10 % podstawy wymiaru za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa powoduje redukcję wysokości rent nawet do zera. Ustawa nowelizująca z 2016 r. wprowadziła także pewne wyjątki od zasady obniżania świadczeń, pomimo służby w organach na rzecz totalitarnego państwa wynikające z przepisów art. 8a, art. 15c ust. 5 i 6, art. 22a ust. 5 i 6, art. 24a pkt 4, 5 i 6.

W szczególności sankcja obniżenia świadczenia nie obejmuje tego funkcjonariusza lub członka jego rodziny, który udowodni, że przed 1990 rokiem bez wiedzy przełożonych podjął współpracę i czynnie wspierał osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego. T. K. nie podnosił takich kwestii w toku niniejszego postępowania. Ustawa nowelizująca wprowadziła ponadto obowiązek organu rentowego podejmowania z urzędu postępowania w sprawie wydania decyzji ustalających na nowo wysokość świadczeń oraz ustaliła, że złożenie odwołania nie wstrzymuje wykonania decyzji (art. 2).

Mając to na względzie, zdaniem Sądu Okręgowego w tej sytuacji nie można pominąć faktu, że obecna treść przepisu art. 13b istotnie odbiega od treści obowiązującego w tym zakresie poprzednio art. 15b ust. 1 policyjnej ustawy emerytalnej i w związku z tym zmieniły się przesłanki stosowania ustawy wobec funkcjonariuszy. Kryterium formalne służby w określonych cywilnych i wojskowych formacjach zostało wzmocnione poprzez wskazanie, że jest to „służba na rzecz totalitarnego państwa”. Jest to nowe i dodatkowe kryterium, a taka konstrukcja art. 13 b ust. 1 policyjnej ustawy emerytalnej w sposób oczywisty nakazuje weryfikację, czy w przypadku

pełnienia służby w wymienionych przez ustawodawcę instytucjach i formacjach mamy do czynienia ze „służbą na rzecz totalitarnego państwa” - jak słusznie wskazał Rzecznik Praw Obywatelskich w stanowisku w sprawie odwołań od decyzji Zakładu Emerytalno-Rentowego MSWiA obniżających z dniem 1.10.2017 r. świadczenia emerytalno-rentowe byłym funkcjonariuszom służb ochrony PRL z dnia 30.05.2019r. i z dnia 10.06.2019 r. / www.rpo.gov.pl/.

Odwołujący się T K słusznie podniósł w uzasadnieniu odwołania, że ustawodawca na gruncie tzw. drugiej ustawy dezubekizacyjnej posługuje się pojęciem „służby na rzecz totalitarnego państwa”, ale nie podaje definicji takiej służby, jedynie wprowadza katalog instytucji i jednostek, które należy traktować jako totalitarne.

Zdaniem Sądu jest to istotna okoliczność wymagająca szczególnej uwagi i rozważenia w świetle aktualnego stanu prawnego, albowiem jest to jedyne kryterium stosowane przez ustawodawcę wobec uprawnionych do świadczeń na mocy ww. ustawy.

Zdaniem Sądu Okręgowego konieczne było zatem w niniejszej sprawie odniesienie się do tego pojęcia poprzez ustalenie przesłanek, które będą decydowały o jego ewentualnym zastosowaniu. Przedmiotowa ustawa zmieniająca z 2016r. nie podaje definicji sformułowania „służby na rzecz totalitarnego państwa” ani też nie wskazuje ewentualnych, innych reguł interpretacyjnych umożliwiających odkodowanie ustawowe tego pojęcia.

Poszukując wykładni tego kryterium należało podzielić w tym miejscu pogląd Rzecznika Praw Obywatelskich, że nowelizacji ustawy z dnia 16.12.2016 r. nie można czytać w oderwaniu od całego systemu prawnego Rzeczypospolitej Polskiej. Uprawnione jest w tej sytuacji sięgnięcie do aktów prawnych polskiego porządku prawnego wprowadzających niniejsze sformułowania.

Nowa ustawa z 16 grudnia 2016 r. wprowadziła nowe, niewystępujące dotychczas kryterium dotyczące służby. Należy przypomnieć, że kryterium służby na rzecz przywracanie sprawiedliwości społecznej poprzez obniżenie emerytur wszystkim funkcjonariuszom służb i organów bezpieczeństwa, niezależnie od ich roli i pełnionej funkcji, było już przedmiotem poprzednich rozwiązań ustawowych przyjętych w 2009 r., w tzw. „pierwszej ustawy dezubekizacyjnej”.

Należy przypomnieć, że wówczas już obniżono wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury za każdy rok służby w organach bezpieczeństwa państwa do 31.07.1990 roku z 2,6% do 0,7% w związku z przyjęciem, że te prawa zostały nabyte niesłusznie. Sprawa decyzji wydawanych na podstawie tej ustawy trafiła przed Europejski Trybunał Praw Człowieka, a ten stwierdził, że przyjęte rozwiązanie było dopuszczalne - stanowiło kres przywilejom emerytalnym przysługującym członkom byłych komunistycznych służb bezpieczeństwa i zapewniło tym samym sprawiedliwość systemu emerytalnego w Polsce totalitarnego państwa.

Mając to na względzie w ocenie Sądu Okręgowego w obecnym stanie prawnym w rozpoznawanej sprawie należało odnieść się i uwzględnić treść innego aktu prawnego posługującego się tym sformułowaniem „służby na rzecz totalitarnego państwa”. Jak wynika z analizy aktualnego stanu prawnego powyższe sformułowanie jest użyte jedynie w ustawie z dnia 18.10.2006r. o ujawnieniu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów /Dz. U. z 2017 r. poz. 2186 ze zm./ zwanej dalej „ustawą lustracyjną”, gdzie w preambule ustawodawca stwierdza, że „służba na rzecz totalitarnego państwa”, to praca albo służba w organach bezpieczeństwa państwa komunistycznego, lub pomoc udzielana tym organom, polegająca na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych,

stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, była trwale związana z łamaniem praw człowieka i obywatela na rzecz komunistycznego ustroju totalitarnego”.

Skoro zatem sam ustawodawca nie definiował powyższego kryterium w znowelizowanej ustawie, to korzystając z preambuły ustawy lustracyjnej wykładnia art. 13b ust. 1 policyjnej ustawy emerytalnej powinna uwzględniać tę okoliczność, jest to bowiem jedyna istniejąca legalna definicja służby na rzecz totalitarnego państwa. Tylko taki sposób wykładni zapewnia realizację celu nowelizacji policyjnej ustawy emerytalnej, by ci, których służba nie była działaniem na rzecz totalitarnego państwa nie tracili w sposób nieuzasadniony świadczeń, albowiem gdyby ustawodawca miał inny cel, to nie wprowadzałby tej definicji, ale tylko wymienił jednostki organizacyjne - tak jak to zrobiono w 2009 r. Tylko przy takiej interpretacji ingerencja w prawo do poszanowania mienia i osoby będzie rozsądnie proporcjonalna do realizowanego celu. Zostanie wówczas osiągnięta „sprawiedliwa równowaga” pomiędzy wymogami interesu powszechnego społeczeństwa, a wymogami praw podstawowych przysługujących osobie.

Oznacza to jednak zdaniem Sądu Okręgowego, że po zmianach dokonanych drugą ustawą dezubekizacyjną nie wystarczy, że organ rentowy zmniejszając emeryturę lub rentę powoła się na pełnienie służby w wymienionych przez ustawodawcę cywilnych i wojskowych instytucjach i formacjach. Zdaniem Sądu Okręgowego musi ponadto wykazać, że była to służba na rzecz totalitarnego państwa, która według legalnej definicji zawartej w preambule ustawy lustracyjnej polegała na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i

związków zawodowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli.

Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich tylko taki sposób wykładni art. 13b ust. 1 policyjnej ustawy emerytalnej zapewnia spójność i logiczność obowiązującego w tym zakresie prawa oraz to, że działanie, które nie zostało zakwalifikowane przez samego ustawodawcę jako działanie na rzecz totalitarnego państwa, nie spowoduje nieuzasadnionego obniżenia świadczenia emerytalnego (rentowego). Tylko wskazana powyżej wykładnia art. 13b ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym zapewni również, że ingerencja w prawo do poszanowania mienia będzie miała charakter ingerencji racjonalnie uzasadnionej w rozumieniu art. 1 Protokołu Nr 1 do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Tylko w ten sposób również zostanie też zachowana systemowa spójność pomiędzy treścią art. 13b ust. 1 policyjnej ustawy emerytalnej, a treścią preambuły do ustawy lustracyjnej /www.rpo.gov.pl/. Sąd orzekający w tej sprawie w całości zatem podziela i uznaje za własne powyższe stanowisko Rzecznika Praw Obywatelskich.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, Sąd Okręgowy przypomniał, że podstawą decyzji dotyczącej emerytury policyjnej T. K (nr KRW 1034416/W - dalej: KRW) był art. 15 c w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 ww. ustawy z dnia 16.12.2016r. o zmianie ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Anty korupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 2270).

W świetle powołanych przepisów, emerytura osoby, która w latach 1944-1990 pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r. wynosi 0% podstawy wymiaru - za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b oraz 2,6% podstawy wymiaru - za każdy rok służby luk okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, la oraz 2-4 ustawy, zaś w zakresie ustalenia wysokości renty inwalidzkiej, w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, i została zwolniona ze służby przed dniem 1 sierpnia 1990 r. wypłaca się ją w kwocie minimalnej według orzeczonej grupy inwalidzkiej.

W informacji dołączonej do decyzji dotyczącej policyjnej renty inwalidzkiej T K /nr KRI 1034416/W/ wskazano, że podstawą jej wydania był art. 22a w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 16.12.2016r. o zmianie ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 708, z późn. zm.) oraz na podstawie otrzymanej z Instytutu Pamięci Narodowej Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Oddziałowego Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej - IPN - informacji (Sygn. IPN BU 0218/3591 Nr 349241/2017) z dnia 16 lipca 2019r.

A zatem w świetle powyższego zdaniem Sądu pozostaje oczywistym, że w rozpoznawanej sprawie organ rentowy nie wykazał, że T K w czasie pracy w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego w okresie od dnia 1 sierpnia 1951 r. do dnia 14 grudnia 1954 r. podejmował jakąkolwiek działalność polegającą na zwalczaniu opozycji demokratycznej,

związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli. Organ rentowy nawet nie podnosił w toku sporu, aby takie zadania odwołujący się faktycznie realizował, stojąc na stanowisku, że każda służba w wymienionych przez ustawodawcę instytucjach i formacjach, potwierdzona informacją IPN jest służbą na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13 b ustawy, co w ocenie Sądu nie było uprawnione w świetle rozważań poczynionych jak wyżej. Zdaniem Sądu jedynie tylko informacja IPN nie jest wystarczająca do zastosowania wobec funkcjonariusza znowelizowanej policyjnej ustawy emerytalnej.

Taki pogląd w ocenie Sądu Okręgowego jest oczywiście błędny i nie zasługuje na uwzględnienie również z tego względu, że nie każda praca lub służba w organach bezpieczeństwa państwa komunistycznego jest potępiona i objęta dyskredytacją, lecz jedynie ta, która polegała na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli. Ustawodawca dał temu wyraz odnosząc się w art. 13 b policyjnej ustawy emerytalnej do pojęcia „służby na rzecz totalitarnego państwa” zdefiniowanego w cytowanej wyżej preambule ustawy lustracyjnej jak wyżej wskazano.

Z tego też względu nieuzasadnione było przyjęcie za podstawę obniżenia emerytury i renty ubezpieczonego informacji IPN o przebiegu służby, skoro jest ona dowodem jedynie zatrudnienia T. K. w instytucji wymienionej enumeratywnie w dodanym do ustawy art. 13b, zaś sama negatywna ocena skutków działalności organów, w których pełnił służbę na gruncie przepisu art. 13 b policyjnej ustawy emerytalnej nie daje

podstaw do obniżenia indywidualnie nabytych praw do świadczeń emerytalno-rentowych, a tym samym należnej mu policyjnej emerytury i renty. Należy przypomnieć, że T. K. został skierowany w sierpniu 1951r. do Kwatermistrzostwa Urzędu Wojewódzkiego - Wydział Budowlany - Sekcja Inwestycji w Gdańsku, gdzie pełnił służbę do dnia 14 grudnia 1954 r. Podczas pracy w Wydziale Budownictwa został skierowany do służby w 16 Brygadzie Wojsk Ochrony Pogranicza, gdzie nadzorował z racji posiadanych kwalifikacji budowę koszar na Westerplatte, hal montażowych do naprawy jednostek pływających oraz Strażnicy WOP w Jastarni i na Helu. W aktach sprawy brak jest jakiegokolwiek dowodu wskazującego, aby w tym okresie T. K. zwalczał opozycję demokratyczną, związki zawodowe, stowarzyszenia, kościół i związki wyznaniowe, łamał prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałcił prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli. Brak jest również jakiegokolwiek dowodu pozwalającego na przypisanie odwołującemu się winy w czynnościach podjętych podczas pracy w okresie 1951-1954.

W tej kwestii Krajowy Trybunał Konstytucyjny w sprawie K 2/07 w wyroku z dnia 11 maja 2007r. /OTK ZU nr 5/A/2007, poz. 48/ stwierdził, iż „winę, mającą charakter indywidualny, a nie zbiorowy - należy udowodnić w każdym indywidualnym wypadku, co wskazuje wyraźnie na konieczność indywidualnego, a nie kolektywnego, stosowania ustaw lustracyjnych. To znaczy także, że należy zagwarantować (...) domniemanie niewinności do czasu udowodnienia winy". Trybunał dodał ponadto, że „Demokratyczne państwo oparte na rządach prawa dysponuje wystarczającymi środkami, aby zagwarantować, że sprawiedliwości stanie się zadość, a winni zostaną ukarani. Musi natomiast respektować takie prawa człowieka i podstawowe swobody, jak prawo do należytego procesu, prawo do wysłuchania czy

prawo do obrony, oraz stosować je także wobec tych osób, które same ich nie stosowały, gdy były u władzy”.

W przeciwieństwie do tego stanowiska zarówno druga jak i pierwsza ustawa dezubekizacyjna bezspornie akceptuje winę zbiorową. Wina zbiorowa funkcjonariuszy, jako konsekwencja sprawiedliwości ustawodawcy jest zaprzeczeniem sądowego wymiaru sprawiedliwości. Nazwanie organizacji służb specjalnych dawnego państwa realnego socjalizmu służbą na rzecz państwa totalitarnego prowadziłyby do braku indywidualizacji czynów i sprawców. Również ustawowe zdefiniowanie czasokresu państwa totalitarnego ma charakter arbitralny i opozycyjny wobec przemian historycznych PRL. Ustawodawca a priori założył, iż służba bezpieczeństwa była organizacją przestępczą.

W tych okolicznościach - zdaniem Sądu - opieranie się uczestnika postępowania Dyrektora Zakładu Emerytalno - Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie w decyzjach z dnia 24 lipca 2017 r., nr KRW 1034416/W oraz nr KRI 1034416/W i dokonanie ponownego ustalenia wysokości emerytury policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej T K wyłącznie na podstawie otrzymanej z Instytutu Pamięi Narodowej Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu IPN informacji /Sygn. IPN BU 0218/3591 Nr 349241/2017/ z dnia 16 lipca 2019 r. było nieuzasadnione i musiało prowadzić do uchylecia zaskarżonych decyzji.

Ponadto Sąd Okręgowy wskazał, iż prawo do świadczeń i jego wysokość w przypadku T K została ustalona decyzją ZER MSW od dnia 1 lipca 1986 r., a zatem ponad 30 lat temu. Zaskarżoną decyzją ZER MSW ponownie ustalił odwołującemu się wysokość świadczenia traktując okres służby, tj.: od dnia 1 sierpnia 1951 r. do dnia 14 grudnia 1954 r. r. jako służbę na rzecz „totalitarnego państwa” i dokonując

obniżenia wskaźnika podstawy wymiaru za ten okres do 0%, przy zastosowaniu dodatkowo ograniczenia kwotowego, o którym mowa w art. 15 c ust. 3 ustawy emerytalnej, mimo, iż dokładnie ten sam okres stał się już podstawą do obniżenia pobieranych przez odwołującego się świadczeń w 2009 r. po wejściu w życie tzw. pierwszej ustawy dezubekizacyjnej.

Należy zdaniem Sądu podkreślić, że w rozpatrywanej sprawie nie zostały ujawnione ani nowe dowody ani okoliczności, które mogłyby mieć wpływ na wysokość świadczenia, a także nie wystąpiły inne przesłanki pozwalające na ponowne ustalenie świadczenia określone w art. 33 ust. 1 ustawy emerytalnej, bowiem cały okres służby odwołującego się przed 1990 r., jak również jej aspekt historyczny był znany organowi emerytalnemu przy ustaleniu prawa do świadczenia w 1990 r. Tym samym, należy stwierdzić, że brak jest podstaw do ponownego ustalenia wysokości świadczenia, a zatem zaskarżona decyzja została wydana bez podstawy prawnej do jej wydania.

Dodatkowo odwołujący się w swoich odwołaniach podnosił, że przepisy ustawy z dnia 16.12.2016r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego i Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. 2016, poz. 2270) tzw. drugiej ustawy dezubekizacyjnej nie spełniają standardów zgodności z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej.

W ocenie Sądu Okręgowego powyższy zarzut również należy uznać za uzasadniony.

Odnosząc się do powyższego należy podnieść, że zgodnie z art. 67, art. 69, art. 71 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej obywatele mają prawo

do zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy ze względu na chorobę lub inwalidztwo oraz po osiągnięciu wieku emerytalnego. Z przepisów tych wprost wywodzi się prawo obywatela do emerytury, prawo do renty inwalidzkiej oraz prawo do renty rodzinnej. Normy Konstytucji RP w tym zakresie są konkretne i nie pozwalają na pozbawienie uprawnionych świadczeń emerytalno-rentowych, ani na ich obniżenie poniżej poziomu minimum egzystencji. Nadto, Konstytucja w art. 42 i art. 45 ust. 1 wprost zakazuje traktowania jednostki jak skazanego - dopóki jej wina nie zostanie stwierdzona prawomocnym wyrokiem sądu, zaś w przypadku przedmiotowej regulacji, ustawodawca zastosował zbiorowe represje karne bez przeprowadzenia postępowania sądowego i bez możliwości obrony. Powyższe normy Konstytucji są na tyle precyzyjne i bezwarunkowe, że umożliwiają ich zastosowanie również na gruncie spraw emerytalno-rentowych, których dotyczy druga ustawa dezubekizacyjna.

Należy zauważyć, że prawo do zabezpieczenia społecznego na wypadek niezdolności do pracy lub po osiągnięciu wieku emerytalnego jest podstawowym prawem człowieka. Na tle systemu zabezpieczenia społecznego, system zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy służb mundurowych stanowi szczególny rodzaj ustawowego „przywileju”, z punktu widzenia osób objętych powszechnym systemem emerytalnym i stanowi prawo do zachowania realnej wartości świadczeń emerytalnych i rentowych, a nadto jest indywidualnym prawem podmiotowym, które podlega ochronie /wyrok TK z dnia 3 marca 2015 r, sygn. akt K/39/13/. Niewątpliwie ustawodawca w art. 31 ust. 1 Konstytucji RP dopuszcza możliwość wprowadzenia ograniczeń w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw niemniej jednak musi przemawiać, za tym konieczność ochrony innych praw lub wolności czego w tym postępowaniu nie wykazano.

Zatem pod sumo wywołując nadal aktualne poglądy judykatury Trybunału Konstytucyjnego należy stanąć na stanowisku, iż zasada państwa prawnego, a zwłaszcza wynikające z niej zasady: zaufania obywatela do państwa, pewności prawa oraz ochrony praw nabytych nakazują, by zmiana prawa dotychczas obowiązującego, która pociąga za sobą niekorzystne skutki dla sytuacji prawnej podmiotów, powinna być poddana takim przepisom przejściowym, by mogły mieć one czas na dokończenie przedsięwzięć podjętych na podstawie wcześniejszej regulacji, w przeświadczeniu, że będzie ona miała charakter stabilny /wyrok TK z 24.10.2000 r., SK 7/00, OTK 2000, Nr 7, poz. 256; zob. też wyr. TK z 15.2.2005 r., K 48/04, OTK-A 2005, Nr 2, poz. 15; wyrok TK z 29.9.2014 r., K 49/12, OTK-A 2014, Nr 8, poz. 94/.

W opinii konstytucjonalistów w tym prof. dr hab. Marka Chmaja ustawa z listopada 2016 r. rażąco narusza zasadę zaufania obywatela do państwa, zasadę praw nabytych oraz zasadę równości obywateli wobec prawa. Nie zasługuje, bowiem na zaufanie, zdaniem autora prawodawca, który po raz drugi obniża świadczenie emerytalne pewnej grupie osób oraz pozbawia inwalidów całości lub istotnej części otrzymanego świadczenia. Prof. dr hab. Marek Chmaj podnosi także w konkluzji swojej opinii, że „w rzeczywistości projekt nie jest nakierowany na wyrównanie rzeczywistych niesprawiedliwości, lecz ma charakter represyjno-odwetowy. Nie powinno budzić wątpliwości, iż w obecnym brzmieniu projektu /obecnie ustawy/, jego adresaci są karani (...) bez wyroków skazujących, pomimo domniemania niewinności i zasady skazania prawomocnym wyrokiem sądu w rozumieniu art. 42 i art. 45 ust. 1 Konstytucji" /opinia prof. dr hab. Marka Chmaja w przedmiocie oceny zgodności z konstytucją projektu ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu

Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin z dnia 25 listopada 2016 r. - dostępna na stronie www.fssm.pl/.

Na zasadzie domniemania konstytucyjności przyjmuje się, iż do czasu orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny o niekonstytucyjności danych przepisów są one zgodne z Konstytucją, to jednak pamiętać należy, iż domniemanie to nie wiąże sądy sprawujące wymiar sprawiedliwości, w przypadku gdy powzięta zostanie wątpliwość natury konstytucyjnej w odniesieniu do przepisów, które mają stanowić podstawę orzekania. Stosowanie niekonstytucyjnego przepisu przez sąd orzekający w sprawie stanowiłoby wprost naruszenie gwarancji Konstytucyjnych. Zgodnie z art. 178 ust. 1 Konstytucji, Sądy w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji i ustawom. Zgodnie zaś z art. 8 ust. 2 Konstytucji, przepisy Konstytucji stosuje się bezpośrednio, chyba że Konstytucja stanowi inaczej.

W świetle powyższego należy stwierdzić, iż sądy winny bezpośrednio stosować Konstytucję z pominięciem niekonstytucyjnych regulacji rangi ustawowej. Mamy wówczas do czynienia ze stosowaniem zasady *lex superior derogat legi inferiori*. Należy podkreślić, iż sam ustrojodawca dopuścił taką możliwość, zastrzegając w art. 8 ust. 2 Konstytucji, iż przepisy Konstytucji są bezpośrednio stosowalne. Z racji przymiotu najwyższego prawa (art. 8 ust. 1 Konstytucji), Konstytucja może być stosowana wprost bez potrzeby pośredniczenia w tym względzie przez normy ustawowe /K. Działocha, Komentarz do art. 8 Konstytucji; Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, Warszawa 2007, s. 36/. Podnosi się jednak zgodnie, iż warunkiem bezpośredniego stosowania norm Konstytucji jest wystarczająca precyzyjność i konkretność danej normy / K. Działocha, Komentarz do art. 8

Konstytucji; Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, Warszawa 2007, s. 36; wyr. TK z 19 maja 1998 r., sygn. U 5/97, OTK 1998/4/46/.

Dlatego też w sytuacji wystąpienia stanu faktycznego, którego rozstrzygnięcie prawne miałyby zostać oparte na ustawie sprzecznej z Konstytucją RP sądy powinny bezpośrednio stosować przepisy Konstytucji. Poprzez przyjęcie bezpośredniego stosowania Konstytucji rozumie się na ogół „wydawania aktów prawnych (wyroków i decyzji itp.) przez organy władzy publicznej w wykonaniu przysługujących im kompetencji z mocy konstytucji wprost i wyłączenia na podstawie normy konstytucyjnej, to jest bez potrzeby sięgania do ustawy, która by rozwijała i konkretyzowała przepisy Konstytucji (ustawy pośredniczącej) /zob. L. Gardocki (red.), M. Zubik (red.) Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej Komentarz Tom I. wyd. II Warszawa 2016 r./.

Z art. 8 Konstytucji wprost bowiem wynika, iż Konstytucja jest najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej (ust. 1) oraz że przepisy Konstytucji stosuje się bezpośrednio, chyba, że Konstytucja stanowi inaczej (ust. 2) (...). Powyższe należy interpretować jako możliwość podjęcia przez sądy rozstrzygnięcia bezpośredniego opierając się jedynie na normie konstytucyjnej bez odwołania się do tekstu ustawy sprzecznej z ustawą zasadniczą /J. Wróblewski Sądowe Stosowanie Prawa, Warszawa 1988 r. s.8/. Niewątpliwie adresatem tej normy są przede wszystkim sądy sprawujące wymiar sprawiedliwości (art. 175 ust. 1), a sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom (art. 178 ust. 1). Również art. 193 ustawy zasadniczej nie nakłada na sąd obowiązku zwracania się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym co do zgodności aktu normatywnego z ustawą zasadniczą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem. Stosowanie Konstytucji nie jest więc zastrzeżone

wyłącznie dla Trybunału Konstytucyjnego (art. 188 ust. 1), ale należy również do sądów, zarówno w przypadku zaistnienia luki w prawie, jak i wówczas, gdy sąd dojdzie do przekonania, że przepis ustawy jest niezgodny z Konstytucją i nie powinien być zastosowany w konkretnej sprawie (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2017 r., I UK 325/16, LEX nr 2389585).

W rozpoznawanej sprawie jest faktem, iż w kwestii sporów wynikających z odwołań dotyczących stosowania przepisów ustawy z dnia 16.12.2016r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego i Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin /Dz. U. 2016, poz. 2270/ Sąd Okręgowy w Warszawie wystąpił do TK z pytaniem prawnym. Postanowieniem z dnia 24 stycznia 2018 roku w sprawie o sygnaturze akt XIII 1 U 326/18, Sąd Okręgowy w Warszawie zwrócił się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym, czy:

c) art. 15 c, art. 22 a oraz art. 13 ust. 1 lit. lew związku z art. 13 b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (tekst jednolity z dnia 6 maja 2016 r. Dz.U. z 2016 r. poz. 708 ze zm.) w brzmieniu nadanym przez art. 1 ustawy z dnia 16 grudnia 2016r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony

Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin w związku (Dz. U. z 2016r. poz. 2270) z art. 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2016r. są zgodne z art. 2, art. 30, art. 32 ust. 1 i ust. 2, art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP- z uwagi na ukształtowanie regulacji ustawowej w sposób ograniczający wysokość emerytury i renty mimo odpowiedniego okresu służby, w zakresie w jakim dokonano tą regulacją naruszenia zasady ochrony praw nabytych, zaufania obywatela do państwa prawa i stanowionego przez niego prawa, niedziałania prawa wstecz, powodującego nierówne traktowanie części funkcjonariuszy w porównaniu z tymi, którzy rozpoczęli służbę po raz pierwszy po 11 września 1989r. skutkując ich dyskryminacją;

d) art. 1 i 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2016r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r. poz. 2270) są zgodne z art. 2, art. 7, art. 95 ust. 1, art. 96 ust. 1, art. 104, art. 106, art. 109 ust. 1, art. 119, art. 120, art. 61 ust. 1 i 2 Konstytucji RP, z uwagi na sposób i tryb uchwalenia zaskarżonych przepisów oraz wątpliwości, czy spełnione zostały merytoryczne przesłanki do ich uchwalenia. Postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym zostało oznaczone sygn. akt P 4/18. Do chwili obecnej brak jest wyznaczonego terminu rozprawy pomimo upływu prawie dwóch lat od skierowania pytania prawnego, a sprawie nie nadano biegu co ma niewątpliwie zasadnicze znaczenie dla odwołującego się T K... oraz innych uprawnionych, którzy są osobami w zaawansowanym wieku i utrzymują się wyłącznie ze świadczeń pieniężnych z zaopatrzenia emerytalnego-rentowego. Odnosząc te okoliczności i rozważania na grunt niniejszej

sprawy w ocenie Sądu Okręgowego w takich okolicznościach należy podjąć rozstrzygnięcie zasadności odwołań w świetle przepisów Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz aktualnego stanu prawnego, mając szczególnie na względzie jedną z zasad konstytucyjnych jaką jest prawo obywatela do sądu oraz to, że sprawa winna zostać rozstrzygnięta w rozsądnym terminie. Tym bardziej że sprawa w Trybunale dotyczy sfery zabezpieczenia społecznego osób w podeszłym wieku, dla których - również z uwagi na wiek i stan zdrowia - gwarancje wynikające z art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka mają szczególnie istotne znaczenie.

Należy również zwrócić uwagę, że Krajowy Trybunał Konstytucyjny stwierdzał ponadto, że na treść prawa obywatela dostępu do sądu oraz prawa do właściwej procedury przed sądem /rzetelnego procesu/ „składa się w szczególności: prawo dostępu do sądu, tj. prawo do uruchomienia procedury przed sądem, który ma być organem niezależnym, niezawisłym, (bezstronnym), prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności oraz prawo do wyroku sądowego, tj. prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia danej sprawy przez sąd" /wyrok z dnia 30 maja 2007 r., SK OTK 2007, nr 6, poz. 53; podobnie w wyrokach TK z dnia: 16 marca 1999 r., SK 19/98, OTK 19 z kwietnia 2001 r., SK 10/00, OTK 2001, nr 3, poz. 52.). W wyroku z dnia 30 maja 2007, SK 6/06, Trybunał Konstytucyjny stwierdzał, że „minimalne wymogi w zakresie rzetelnej procedury wyznacza z jednej strony nakaz podmiotowego, a nie przedmiotowego traktowania uczestników postępowania, z drugiej zaś - zakaz arbitralnego działania sądu. Wymogi te konkretyzują takie zasady jak - nakaz wysłuchania stron; konieczność ujawnienia w czytelny sposób motywów rozstrzygnięcia w stopniu umożliwiającym weryfikację sposobu myślenia sądu, a tym samym unikanie dowolności czy wręcz arbitralność sądu oraz zapewnienie przewidywalności

dla uczestników postępowania przez odpowiednią spójność i wewnętrzną logikę mechanizmów, którym jest poddany.

Powyższe przepisy w sposób niezgodny z utrwalonymi od dawna standardami demokratycznymi przyjmują domniemanie winy wszystkich funkcjonariuszy pracujących w latach 1944-1990 w strukturach służb bezpieczeństwa państwa komunistycznego, ale odwołujący się funkcjonariusze, na których spoczywa ciężar dowodu, mogą wykazać „swoją niewinność”.

Tym samym w ocenie Sądu, mając na względzie powyższe rozważania oraz stan faktyczny rozpoznawanej sprawy należy stwierdzić, że w przypadku ostatniej nowelizacji ustawy emerytalnej doszło do pogwałcenia przez ustawodawcę wszelkich zasad wynikających z art. 2, 64 i 67 Konstytucji RP poprzez arbitralną zmianę regulacji prawnej na niekorzyść objętych nią adresatów, często będących już w bardzo podeszłym wieku i złym stanie zdrowia, uniemożliwiająca im zrekompensowanie poniesionej straty majątkowej, nieusprawiedliwioną ochroną innych wartości konstytucyjnych, nieuzasadnioną nowymi okolicznościami i zdarzeniami społecznymi, będącą jedynie wyrazem pełnej dowolności ustawodawcy w osiągnięciu wyznaczonego sobie celu, tj. ukarania, poprzez zubożenie, funkcjonariuszy pełniących służbę w organach bezpieczeństwa państwa wobec braku indywidualnych podstaw (wyroków skazujących) jedynie na podstawie odpowiedzialności zbiorowej wszystkich pełniących służbę w tych organach.

Reasumując powyższe rozważania Sąd orzekający rozpoznając odwołania T K podziela zarzuty niekonstytucyjności w/w przepisów tzw. drugiej ustawy dezubekizacyjnej, dotyczące naruszenia zasad wynikających w szczególności z art. 2, art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej ust. 1 i ust. 2, art. 67 ust 1 w zw. z art. 31 ust. 3, 67 i 69 Konstytucji

Rzeczypospolitej Polskiej - zasad ochrony praw słusznie nabytych, pewności prawa, naruszenia godności, zasady proporcjonalności.

W tej sytuacji, w niniejszej sprawie w świetle zasad wynikających w szczególności z art. 2, art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej ust. 1 i ust. 2, art. 67 ust 1 w zw. z art. 31 ust. 3, 67 i 69 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej sąd orzekający mógł odmówić zastosowania niekonstytucyjnego przepisu i rozstrzygnąć sprawę, bo stosowanie Konstytucji nie jest zastrzeżone wyłącznie dla Trybunału Konstytucyjnego (art. 188 ust. 1), ale należy również do sądów, zarówno w przypadku zaistnienia luki w prawie, jak i wówczas, gdy sąd dojdzie do przekonania, że przepis ustawy jest niezgodny z Konstytucją i nie powinien być zastosowany w konkretnej sprawie. Sąd nie ma więc obowiązku zwracania się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym co do zgodności aktu normatywnego z ustawą zasadniczą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed nim. W utrwalonym orzecznictwie przyjmuje się, że w tym przypadku nie chodzi o przeprowadzanie przez sąd powszechny, niejako w zastępstwie Trybunału Konstytucyjnego, oceny konstytucyjności przepisów ustawowych, lecz o ewentualną „odmowę zastosowania” przepisów, które są niezgodne (zwłaszcza w sposób oczywisty) z przepisami (wzorcami) Konstytucji RP. Nie narusza to kompetencji Trybunału Konstytucyjnego, bo formalnie przepis ten w dalszym ciągu pozostaje w systemie prawnym i może być stosowany przez inne sądy orzekające w takich samych sprawach. Odmowa zastosowania przepisu ustawy może nastąpić wyłącznie w sytuacji, gdy sąd rozpoznający sprawę nie ma wątpliwości co do niekonstytucyjności przepisu i zachodzi sytuacja „oczywistej niekonstytucyjności przepisu”. W takim wypadku sąd nie ma obowiązku oczekiwania na wydanie wyroku przez Trybunał Konstytucyjny, zwłaszcza, gdy zawieszenie postępowania, a więc pozostawanie sprawy w

stanie spoczywania, jest wyjątkiem od szczególnego obowiązku rozpoznawania spraw sądowych bez nieuzasadnionej zwłoki zgodnie z art. 45 Konstytucji /vide postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8.07.2019 r. sygn. akt III AUz 236/ 19 i powołane tam orzecznictwo/.

Dodatkowo, skoro zgodnie z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP każdy ma prawo do własności, innych praw majątkowych oraz prawo dziedziczenia a własność, inne prawa majątkowe oraz prawo dziedziczenia podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej to w konsekwencji należy uznać, że tym samym ustawodawca w znowelizowanej w 2016 r. ustawie emerytalnej naruszył ponadto wskazany przepis Konstytucji RP, w zakresie w jakim pozbawił tę grupę osób zagwarantowanego im świadczenia o charakterze majątkowym. Zatem nowelizację ustawy emerytalnej wprowadzoną ustawą z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy emerytalnej należy uznać za naruszającą art. 67 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 31 ust. 2 Konstytucji RP. Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy uchylił zaskarżone decyzje stwierdzając, że T K ma prawo do emerytury policyjnej oraz renty inwalidzkiej policyjnej na zasadach jak przed dniem 1 października 2017r. O kosztach procesu orzeczono stosownie do wyniku sporu na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., a ich wysokość ustalono na podstawie § 9 ust 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t. j. Dz. U. 2018, poz. 265, w wersji obowiązującej w dacie wniesienia odwołania, czyli 25.09.2017 r., zasądając od organu rentowego na rzecz odwołującego się koszty procesu w kwocie 360 złotych, na które składały się koszty zastępstwa procesowego.

Apelację od powyższego wyroku złożył organ emerytalno-rentowy, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu:

a) - art. 15c i art. 22a w zw. z art. 13b ust 1 pkt 2 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji

Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2019 r. poz. 288 z późn. zm.), dalej zwana „ustawą zaopatrzeniową” oraz art. 1 i art. 2 ust 1 i ust 4 ustawy z dnia 16.12.2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 2270), poprzez ich niezastosowanie w sytuacji gdy bezspornym jest, iż Odwołujący pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa zdefiniowaną w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, a w związku z tym spełnione zostały przesłanki warunkujące ponowne przeliczenie jego świadczenia;

b) - art. 15c i art. 22a w zw. z art. art. 13a ust. 5 ustawy zaopatrzeniowej w zw. z § 14 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18.10.2004 r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu i Państwowej Straży Pożarnej oraz ich rodzin (tekst jednolity: Dz. U. z 2015 r. poz. 1148 ze zm.), poprzez ich niezastosowanie, a tym samym błędne ustalanie wysokości policyjnej emerytury i renty inwalidzkiej w stosunku do byłego funkcjonariusza pełniącego służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej,

c) - art. 2 ust. 1 i ust 4 ustawy z dnia 16.12.2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 2270) w zw. z art. 15c i art. 22a ustawy zaopatrzeniowej poprzez ich niezastosowanie, w sytuacji gdy z informacji o przebiegu służby Nr 349241/2017 z dnia 22.03.2017 r., która została przedstawiona przez Instytut Pamięci Narodowej, wynika jednoznacznie, że Odwołujący się w okresie od dnia 01.08.1951 r. do dnia 14.12.1954 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b zaopatrzeniowej, fakt ten został również potwierdzony w toku postępowania dowodowego przez sąd I instancji,

d) art. 178 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 1997 r., nr. 78 poz. 483 z późn. zm.) w zw. z art. 15 c ust 1 i art. 22a ust 1 ustawy zaopatrzeniowej, poprzez jego niezastosowanie i wydanie orzeczenia z pominięciem obowiązujących przepisów prawa,

e) art. 193 Konstytucji RP poprzez niezwrócenie się przez Sąd I instancji do Trybunału Konstytucyjnego z zapytaniem o zgodność art. 15c i art. 22a ustawy zaopatrzeniowej, z Konstytucją RP, a w konsekwencji samodzielne rozstrzygnięcie niejako „w zastępstwie” Trybunału Konstytucyjnego o niekonstytucyjności art. art. 15c i art. 22a ustawy zaopatrzeniowej, w oparciu o które wydane zostały zaskarżone decyzje, co w konsekwencji spowodowało wydanie orzeczenia nieuwzględniającego regulacji wynikającej z art. 15c i art. 22a ustawy zaopatrzeniowej,

f) art. 188 Konstytucji RP poprzez samodzielne rozstrzygnięcie niejako „w zastępstwie” Trybunału Konstytucyjnego o niekonstytucyjności art. 15c i art. 22a ustawy zaopatrzeniowej, w oparciu o który wydane zostały

zaskarżone decyzje, pomijając wynikającą z tego przepisu wyłączną kompetencję Trybunału Konstytucyjnego w zakresie stwierdzania zgodności ustaw i umów międzynarodowych z Konstytucją,

g) art. 177 §1 pkt. 31 k.p.c. w zw. z art. 188 oraz art. 193 Konstytucji RP poprzez nie zawieszenie postępowania z uwagi na skierowania do Trybunału Konstytucyjnego pytania prawnego odnośnie zgodności z Konstytucją RP samego sposobu i trybu uchwalenia ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Anty korupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. 2016 r., poz. 2270), zarejestrowanego pod sygn. akt pod sygn. akt P 4/18,

h) art. 2 , art. 32, art. 31 ust 3 Konstytucji RP w związku z art. 188, art. 178, art. 193 Konstytucji RP oraz art. 15c ust 1 i art. 22a ust 1 ustawy zaopatrzeniowej, poprzez autonomiczne uznanie, iż art. 15c ust 1 i art. 22a ust 1 ustawy zaopatrzeniowej naruszają zasadę demokratycznego państwa prawa, zasadę równości wobec prawa oraz zasadę ochrony praw nabytych, w sytuacji gdy zakwestionowane przepisy wprowadzone zostały w celu zniwelowania nieuzasadnionych przywilej, niesłusznie przyznanych funkcjonariuszom służb bezpieczeństwa oraz wobec braku konstytucyjnych gwarancji wysokości świadczeń z zaopatrzenia emerytalno-rentowego służb mundurowych;

i) art. 13b ustawy zaopatrzeniowej w zw. z preambułą ustawy z dnia 18 października 2006r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (tekst jednolity: Dz. U. z 2013r., poz. 1388), zwanej dalej „ustawą lustracyjną”,

poprzez błędne przyjęcie, iż definicja pojęcia „służby na rzecz totalitarnego państwa” dokonana została w preambule ustawy lustracyjnej, w sytuacji gdy jednoznaczne brzmienie art. 13b wskazuje, iż definicja ta na potrzeby ustawy zaopatrzeniowej zawarta została w treści samego art. 13b tej ustawy, w związku z tym nie podstaw do sięgania do definicji zawartych w treści ustawy lustracyjnej;

j) art. 13b ustawy zaopatrzeniowej w związku z preambułą ustawy lustracyjnej poprzez jego niezastosowanie i dokonanie niezgodnej z jednoznacznym brzmieniem ww. przepisu interpretacji definicji „służby na rzecz totalitarnego państwa” w oparciu o zapisy innej ustawy, tj. ustawy lustracyjnej, co w konsekwencji prowadzi do nieuzasadnionego sprzecznego z jednoznacznym brzmieniem art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, zawężenia wprowadzonej przez ustawodawcę definicji tej służby;

k) art. 13b ustawy zaopatrzeniowej poprzez wprowadzenie do zawartej w tym artykule definicji „służby na rzecz totalitarnego państwa” przesłanek z tego przepisu niewynikających, tj. obowiązek dodatkowego wykazywania, iż praca lub służba w jednostkach i formacjach wymienionych w treści tego przepisu polegała na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, była trwale związana z łamaniem praw człowieka i obywatela na rzecz komunistycznego ustroju totalitarnego, co w konsekwencji prowadzi do nieuzasadnionego, sprzecznego z jednoznacznym, literalnym brzmieniem art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, zawężenia wprowadzonej w nim przez ustawodawcę definicji tej służby;

l) art. 87 ust 1 Konstytucji RP w zw. z art. 13b ustawy zaopatrzeniowej oraz treścią preambuły ustawy lustracyjnej, poprzez

nieuzasadnione przyjęcie przez Sąd I instancji iż treść preambuły ustawy lustracyjnej stanowi normę prawną lub regułę interpretacyjną istotną dla ustalenia treści regulacji wynikającej z brzmienia art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, pomimo iż definicja „służby na rzecz totalitarnego państwa”, zawarta w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej jest kompletna i jednoznaczna, a w związku z tym wyklucza dokonywanie innych poza językową wykładni jej znaczenia;

m) art. 13b ustawy zaopatrzeniowej poprzez jego niezastosowanie w sprawie, a w konsekwencji uznanie przez sąd I instancji, iż Odwołujący się nie pełnił „służby na rzecz totalitarnego państwa” w rozumieniu tej ustawy, pomimo ustalenia przez sąd I instancji, iż Pan Tadeusz Kubicki w okresie od dnia 01.08.1951 r. do dnia 14.12.1954 r. pełniła służbę w jednostkach wymienionych w treści art. 13b ust 1 pkt 2 ustawy zaopatrzeniowej (Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego);

n) art. 233 k.p.c. w zw. z art. 13b ustawy zaopatrzeniowej poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, a w związku z tym bezpodstawne uznanie przez sąd I instancji, wbrew jednoznacznym ustaleniom dokonany w toku postępowania dowodowego, iż praca Odwołującego w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego nie stanowi „służby na rzecz totalitarnego państwa” w rozumieniu ustawy zaopatrzeniowej, w sytuacji gdy jednostka powyższa została wprost wymieniona w treści art. 13b ust. 1 pkt 2 tej ustawy;

o) art. 233 k.p.c., poprzez bezpodstawne uznanie, wbrew treści dowodów zgromadzonych w toku postępowania, tj. podania o przyjęcie do pracy w organach bezpieczeństwa państwa oraz przesłuchania Odwołującego się, iż podjął służbę jedynie na podstawie nakazu pracy, podczas gdy wskazane dowody jednoznacznie świadczą o tym, iż Odwołujący dobrowolnie zgłosił się do pracy w organach bezpieczeństwa państwa;

p) art. 1 Protokołu Nr 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w zw. z art. 90 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 21 Konstytucji RP i art. 64 ust. 1-3 Konstytucji RP w zw. z art. 15c oraz art. 22a ustawy zaopatrzeniowej poprzez błędną ich wykładnię, co doprowadziło do przyjęcia przez Sąd I instancji, iż w skutek ponownego przeliczenia świadczenia Odwołującego dokonanego na podstawie przepisów ustawy dezubekizacyjnej z 2016 r., oraz art. 15 c i art. 22a ustawy zaopatrzeniowej, doszło do naruszenia jego praw nabytych, prawa własności, prawa godności podczas gdy powołane przepisy Konwencji jak również Konstytucji RP umożliwiają ingerencję w prawo do zaopatrzenia emerytalno - rentowego oraz nie gwarantują nienaruszalności wysokości przyznanego uprzednio świadczenia,

q) art. 1 Protokołu Nr 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w zw. z art. 90 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 21 Konstytucji RP i art. 64 ust. 1-3 Konstytucji RP w zw. z art. 15 c i art. 22a ustawy zaopatrzeniowej poprzez błędną ich wykładnię, co doprowadziło do przyjęcia przez Sąd I instancji, iż w skutek ponownego przeliczenia świadczenia Odwołującego dokonanego na podstawie przepisów ustawy dezubekizacyjnej z 2016 r., oraz 15 ci 22a ustawy zaopatrzeniowej, doszło do naruszenia jego praw nabytych, prawa własności podczas gdy przepisy ustawy dezubekizacyjnej nie pozbawiły Odwołującego się świadczenia z zaopatrzenia emerytalno - rentowego, a jego wysokość została jedynie ograniczona do wysokości przeciętnego świadczenia z systemu powszechnego, w związku z tym nieprawidłowe jest również przyjęcie przez sąd I instancji, iż świadczenie Odwołującego uległo drastycznemu obniżeniu i w związku naruszona została zasada proporcjonalności, którą należy brać pod uwagę oceniając dopuszczalność oraz zgodność z Konwencją i

Konstytucją RP dokonywanych przez prawodawcę zmian w przepisach odnoszących się do zaopatrzenia emerytalno – rentowego;

a) art. 33 ust 1-4 ustawy zaopatrzeniowej w zw. z art. 1 i art. 2 ust 2 i ust 4 ustawy z dnia 16.12.2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin, poprzez bezpodstawne przyjęcia, iż w stosunku do zmian wprowadzonych ustawą zmieniającą z dnia 16.12.2016 r. mają zastosowania ograniczenia czasowe co do możliwości dokonania weryfikacji decyzji ustalających wysokość świadczeń z zaopatrzenia emerytalno - rentowego służb mundurowych wynikające z brzmienia art. 33 ust 4 ustawy zaopatrzeniowej, mimo iż zapisy ustawy zmieniającej mają charakter *lex specialis* i jedynym wprowadzonym przez jej zapisy terminem, jest obowiązek przeliczenia i wypłaty ustalonych na nowo świadczeń od dnia 1 października 2017 r.

Wskazując na powyższe zarzuty organ rentowy wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołań od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno - Rentowego MSWiA z dnia 24.07.2017 r. nr świadczenia KR W/KRI 1034416/W o ponownym ustaleniu wysokości policyjnej emerytury i policyjnej renty inwalidzkiej,

- zasądzenie od Odwołującego na rzecz Dyrektora Zakładu Emerytalnego - Rentowego MSWiA kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję;

ewentualnie:

- o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi

decyzję w zakresie zasądzenia na rzecz Pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

W uzasadnieniu apelacji organ rentowy umotywował poszczególne zarzuty.

W odpowiedzi na apelację T . K . wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej. \

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie jest bezzasadna, albowiem zaskarżony wyrok odpowiada prawu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego istota sporu w niniejszej sprawie sprowadza się do ustalenia, czy T . K . w okresie od 1 sierpnia 1951r. do 14 grudnia 1954r. pełnił służbę w rozumieniu art. 13b ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 18 lutego 1994r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2020.723 j.t., zwanej dalej ustawą zaopatrzeniową), nie zaś jak sugeruje to autor apelacji do oceny konstytucyjności przepisów prawa materialnego, które zostały w sprawie zastosowane.

Zgodnie z tym przepisem, za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się służbę od dnia 22 lipca 1944r. do dnia 31 lipca 1990r. w niżej wymienionych cywilnych i wojskowych instytucjach i formacjach: w tym w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego (art. 13b ust. 1 pkt 2 ustawy zaopatrzeniowej). Z niebudzących wątpliwości ustaleń Sądu Okręgowego

wynika, że T... K..., po ukończeniu Państwowego Liceum Budowlanego II stopnia w Elblągu w 1951r. i otrzymaniu tytułu technika budowlanego, otrzymał nakaz pracy, od którego nie przysługiwało odwołanie. Na mocy nakazu nr 2/1/51 opatrzonego datą 20 czerwca 1951r. został skierowany do pracy w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego, a konkretnie do Kwatermistrzostwa Urzędu Wojewódzkiego – Wydział Budowlany – Sekcja Inwestycji w Gdańsku i następnie do Wydziału Budowlanego Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, gdzie był zatrudniony do dnia 14 grudnia 1954r. W spornym okresie, odwołujący się kolejno pracował w Wojewódzkim Urzędzie Bezpieczeństwa w charakterze inspektora nadzoru robót budowlanych oraz po przeniesieniu do Warszawy w Wydziale Budowlanym Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego jako inspektor nadzoru robót budowlanych. Dodatkowo odwołujący się w okresie od 5 października 1953r. do 15 kwietnia 1955r., pracował na ½ etatu w Wojewódzkim Biurze Projektów w charakterze starszego asystenta przy pracach projektowych i kosztorysowych. Zeznając w charakterze strony odwołujący się uściślił rodzaj wykonywanych przez siebie czynności, wskazując, że do zakresu jego obowiązków należał nadzór remontów budowlanych w Milicji Obywatelskiej, nadzór nad budową budynków koszarowych i wyciągu na statki morskie dla jednostek pływających wokół Westerplatte oraz budowy strażnicy WOP w Jastarni. Po upływie roku pracy w warunkach określonych w nakazie pracy, odwołujący się kilkakrotnie składał raport o przeniesienie go do Warszawy, zaś 9 kwietnia 1954r. złożył raport z trzymiesięcznym wypowiedzeniem pracy, ze skutkiem na dzień 31 lipca 1954r., który według nakazu miał być końcowym okresem zatrudnienia. Raport o zwolnienie z pracy nie został przyjęty, przełożeni nie wyrazili na to zgody; taka zgoda została wyrażona dopiero 14 grudnia 1954r.

Wskazany wyżej przebieg pracy T. K. znajduje oparcie w treści dowodów z dokumentów zawartych w aktach sprawy, a przekazanych przez Instytut Pamięci Narodowej, a częściowo przez samego odwołującego się.

I tak z treści tych dokumentów, począwszy od nakazu pracy, wynika, że nakaz ten obejmował wprowadzenie skierowanie do pracy w resorcie Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego na czas od 1 sierpnia 1951r. do 31 lipca 1954r., jednakże, jak to określono w celu zatrudnienia w zakładzie określonym w skierowaniu do pracy zgodnie z kwalifikacjami, czyli w charakterze technika budowlanego. Ani z treści powyższego nakazu, ani też z treści załączonych do [redacted] z [redacted] owych nie wynika, aby T. K. złożył w tym czasie podanie o przyjęcie do służby w organach bezpieczeństwa państwa; brak jest też w aktach osobowych odwołującego się dokumentów, które [redacted] i [redacted] np. o złożeniu przysięgi, tak charakterystycznej dla każdego potencjalnego funkcjonariusza przyjmowanego do służby. Uwagę zresztą zwraca treść ankiety wypełnionej przez odwołującego się w latach 60-tych, w której notabene w rubryce „przez kogo został skierowany lub polecony do MSW”, wpisał zgodnie z prawdą, że „w 1951 roku – nakaz pracy do M.B.P.”. Powyższe ustalenia znajdują też potwierdzenie w tzw. przebiegu służby znajdującym się aktach osobowych odwołującego się. Z przebiegu służby wynika, iż w latach 1951-1955 odwołujący się był zatrudniony w Urzędzie Gdańsk, jednakże jako technik kreślarz i kierownik referatu budowlanego. Dalsza analiza akt osobowych odwołującego się nie wskazuje, aby w spornym okresie wykonywał on inną pracę, aniżeli tę która wynikała z nakazu pracy. Jak wskazują na to różnego rodzaju dokumenty, takie jak charakterystyka, różnego rodzaju wnioski o charakterze kadrowym, odwołujący się sprawnie organizował pracę referatu budowlanego, w tym organizował ten referat,

rozliczał wykonane roboty budowlane, w tym okresie doksztalał się również na kursach w kierunku nadzoru budowlanego z zakresu instalacji domowych, zaś składając raport o przeniesienie opatrzony datą 21 grudnia 1954r. jednoznacznie wskazał, że prośba dotyczy przeniesienia go do Warszawy „w dziedzinie budownictwa”.

W tak ustalonych okolicznościach faktycznych, Sąd Okręgowy słusznie przyjął, iż wbrew organowi rentowemu, brak jest podstaw do stwierdzenia, że T. K. dobrowolnie podjął zatrudnienie w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego. W szczególności nie można wysnuć takiego wniosku z faktu istnienia podania własnoręcznie podpisanego przez T. K. Analogicznie jak Sąd Okręgowy, tak też Sąd Apelacyjny dał wiarę zeznaniom odwołującego się w odniesieniu do okoliczności złożenia takiego podania. W toku postępowania przed sądami obu instancji T. K. konsekwentnie utrzymywał, że po zakończeniu szkoły średniej chciał podjąć dalszą naukę lub pracę w Warszawie ze względu na przebywanie tam jego rodziny, jednakże na przeszkodzie stanął obowiązek wynikający z nakazu pracy.

Nakaz pracy, na podstawie którego T. K. podjął zatrudnienie w jednej z jednostek podległych Ministerstwu Bezpieczeństwa Publicznego miał swoje umocowanie w przepisach ustawy z dnia 7 marca 1950r. o planowym zatrudnieniu absolwentów średnich szkół zawodowych oraz szkół wyższych (Dz. U. z 1950.10.106). Przepisy cytowanej ustawy, jak wskazuje na to sama jej nazwa, miały zastosowanie do absolwentów średnich szkół zawodowych i szkół wyższych. Zgodnie z ich kategorycznym brzmieniem, w nakazie pracy określano zakład pracy, do którego był kierowany absolwent oraz czas trwania obowiązku określonego w art. 1 ust. 1 ustawy. Konstrukcja przepisów ustawy szeroko określała zakres podmiotów, do których mógł być skierowany absolwent szkoły średniej lub

wyższej i tak były to nie tylko uspołecznione zakłady pracy, ale również oznaczone instytucje państwowe lub samorządowe, zaś jedynym ograniczeniem w tym zakresie było zobowiązanie do pracy w zakresie swoich specjalności. Bez wątplenia do takich instytucji należało też Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego i podległe mu jednostki terenowe, z szeroko określonym zakresem działania. W postanowieniu z dnia 12 kwietnia 1954r., II KO 3/54 (LEX Nr 117656), Sąd Najwyższy wskazał, że „nakaz pracy przydziela danego absolwenta w określonym resorcie w celu zatrudnienia w zakładzie określonym w skierowaniu do pracy, zgodnie z kwalifikacjami”. Tego rodzaju skierowanie podpisuje minister właściwy dla zakładu pracy lub prezes centralnego urzędu albo ich delegat uczestniczący w komisji przydziału pracy dla absolwentów. Nakaz pracy stwarzał dla absolwenta bezwzględny obowiązek przyjęcia i wykonywania pracy w wymienionym w nakazie resorcie, dokładnie określonej w skierowaniu, tak ~~co do zakładu pracy~~, jak i stanowiska, na jakim absolwent miał obowiązek pracować. Z przepisów ustawy wynikał obowiązek absolwenta do stawienia się do pracy, w określonym terminie, w zakładzie wskazanym w skierowaniu, pod rygorem skutków określonych w art. 16 ustawy. Uchylenie się od podjęcia nakazanej w nakazie pracy, bądź też samowolne jej porzucenie lub przerwanie jej wykonania podlegało karze aresztu do trzech miesięcy i grzywny do 100 000 zł, albo jednej z tych kar.

Co istotne, stosunek pracy oparty na nakazie pracy wydanym w trybie ustawy, podlegał przepisom o umowie o pracę jedynie w ograniczonym zakresie, albowiem interpretacja pojęcia „stosunku pracy” na gruncie ustawy, w szczególności związane z tym prawo pracownika do rozwiązania tego stosunku w drodze wypowiedzenia było zawieszona na czas trwania obowiązku pracy (por. brzmienie art. 12 ust. 1 ustawy). Powyższe kategoryczne brzmienie i interpretacja przepisów ustawy o planowym

zatrudnieniu absolwentów wykluczała jakąkolwiek dobrowolność po stronie uczestników takiego stosunku pracy, w szczególności po stronie absolwenta; konstrukcja i kontekst interpretacyjny w praktyce dla skierowanego w tym trybie do pracy absolwenta oznaczał faktyczny przymus pracy, zarówno co do rodzaju pracy, jak i miejsca jej wykonania. Przepisy ustawy nie przewidywały żadnego trybu odwoławczego dla absolwenta.

Bez wątpienia, T. K. podjął zatrudnienie w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego w oparciu o nakaz pracy wydany na podstawie ustawy z dnia 7 marca 1950r. o planowym zatrudnieniu absolwentów średnich szkół zawodowych oraz szkół wyższych. Sąd Apelacyjny nie ma przy tym wątpliwości, że służba na rzecz Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego jest służbą na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13b ust. 1 pkt. 2 ustawy zaopatrzeniowej, ale w przypadku odwołującego się, ze względu na specyficzne okoliczności zatrudnienia, w oparciu o nakaz pracy i rodzaj wykonywanych czynności, analogicznie jak w art. 13c pkt. 2 ustawy, podlega wyłączeniu i to z dwóch powodów. Pierwsza z tych przyczyn tkwi w wyjątku określonym w art. 13c pkt. 2 ustawy zaopatrzeniowej, druga zaś w charakterze pracy określonej w nakazie i faktycznie wykonywanej przez T. K.

Przepis art. 13c pkt. 2 ustawy przewiduje wyjątek od zasady służby na rzecz totalitarnego państwa w określonych jednostkach i formacjach, w sytuacji, gdy obowiązek takiej służby wynikał z przepisów o powszechnym obowiązku obrony. Jak można wywieść z literalnej treści art. 13c pkt. 2 ustawy zaopatrzeniowej wyłączenie służby, której obowiązek wynikał z przepisów o powszechnym obowiązku obrony ma swoje źródło w samej istocie służby wojskowej, która z zasady jest przymusowa (w każdym razie była), zaś odmowa jest podjęcia, czy też uchylanie się od obowiązku jej

podjęcia oznaczała odpowiedzialność karną. Ustawodawca, jak zauważył skarżący organ, nie zaliczył to wyjątków sytuacji, w jakiej znaleźli się absolwenci szkół średnich i wyższych kierowani do pracy na podstawie nakazów pracy. Nie wnikając w przyczyny tego stanu rzeczy, stwierdzić należy, że sytuacja absolwentów szkół kierowanych przymusowo do pracy, również w jednostkach i formacjach kwalifikowanych na gruncie przepisów ustawy do służby na rzecz totalitarnego państwa jest porównywalna. Absolwent nie mógł odmówić podjęcia pracy na podstawie nakazu pracy; co do zasady nie mógł również wybrać zakładu pracy, czy też rodzaju instytucji państwowej, do której został skierowany. Absolwent nie miał również prawnej możliwości wypowiedzenia takiego quasi stosunku pracy, miał jedynie obowiązek wypełnienia go pod realną groźbą odpowiedzialności wymierzenia kary aresztu i grzywny. W takiej sytuacji praca podjęta na podstawie nakazu pracy nie może być traktowana na równi ze służbą na rzecz totalitarnego państwa.

Po drugie zaś abstrahując od charakteru pojęcia „służby na rzecz totalitarnego państwa” (która notabene stała się przedmiotem obszernych rozważań poczynionych przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku), podkreślić należy, że wysoce wątpliwe jest kwalifikowanie do niej pracy podjętej na podstawie nakazu pracy, o ile w ogóle dopuszczalne. Pojęcie „podjęcia służby” zakłada dobrowolność jej podjęcia, a nie przymus jej podjęcia i to na podstawie nakazu pracy, a co istotne i co należy podkreślić, nakaz pracy został wydany na pracę określonego rodzaju, a nie służbę w formacji Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego. Nie zmienia powyższej okoliczności nawet wyrażona wprost przez ustawodawcę wola objęcia przepisami ustawy wykonywania przez funkcjonariusza każdego powierzonego mu zadania.

Przekładając powyższe na ustalony stan faktyczny, w szczególności na treść zawartych w sprawie dokumentów, wskazać należy, że T. . . . K. . . . podjął pracę, zgodnie ze swoimi kwalifikacjami i zgodnie z treścią nakazu jako budowlaniec. Żadne przeciwne okoliczności nie zostały wykazane.

Wbrew twierdzeniom apelacji, podanie o pracę (pracę zawodową – podkreślenie Sądu Apelacyjnego i dodatkowo pracę w budownictwie – chęć zasilenia kadr budowlanych), złożone równoległe do rozpoczęcia pracy w oparciu o nakaz, nie stanowi dowodu na dobrowolność decyzji odwołującego się. Taka interpretacja nie uwzględnia treści nakazu pracy i okresu, w którym to podanie zostało sporządzone. Za odmienną interpretacją nie przemawia również i ta okoliczność zgodnie z którą praca odwołującego się przekroczyła zakres czasowy nakazu pracy. W aktach osobowych T. . . . K. . . . znajduje się bowiem jego podanie – raport – opatrzone datą 9 kwietnia 1954r. z trzymiesięcznym wypowiedzeniem pracy, ze skutkiem na dzień 31 lipca 1954r., który według nakazu miał stanowić końcowy okres zatrudnienia; jednak co potwierdzone w adnotacji do powyższego raportu przełożeni T. . . . K. . . . nie wyrazili na powyższe zgody, taka zgoda została wyrażona dopiero 14 grudnia 1954r. i z taką datą odwołujący się zakończył pracę. Oznacza to, że T. . . . K. . . . wbrew przypisywanym mu przez skarżący organ intencjom nie był zainteresowany dalszą pracą na rzecz resortu, ponad obowiązek wyznaczony nakazem pracy. Przeczy to nadto dobrowolności w podjęciu przez odwołującego się tak określonego zatrudnienia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, powyższe okoliczności faktyczne niniejszej sprawy przesadzają, że pracy odwołującego się w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego nie można potraktować na równi ze służbą na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ust. 1 pkt. 2 ustawy, a

tym samym nie mają do niego zastosowania regulacje określone w art. 15 c ustawy zaopatrzeniowej.

W konsekwencji również brak było podstaw do zastosowania wobec T K regulacji określonych w art. 22a ustawy zaopatrzeniowej.

Powyższe przesądza, że Sąd Okręgowy wyrokując w niniejszej sprawie nie naruszył art. 15c, art. 22a w związku z art. 13b ust. 1 pkt. 2 ustawy zaopatrzeniowej. Nie można też zgodzić się z zarzutami apelacji w zakresie naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 §1 k.p.c., albowiem Sąd I instancji prawidłowo ocenił zebrany materiał dowodowy, zgodnie z regułami logiki i doświadczenia życiowego.

Pozostałe zarzuty apelacji nie mają przypisywanego im znaczenia.

W szczególności, Sąd Okręgowy słusznie przyjął, że kontrola informacji o przebiegu służby wydawanej przez IPN, została połączona z prawem zaskarżenia decyzji organu emerytalnego, a w konsekwencji z prawem do rozpoznania istoty sprawy przez sąd powszechny. Powyższe kwestie były przedmiotem uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 lutego 2010r., sygn. akt K 6/09 (OTK-A 2010, Nr 2, poz. 15). Nie można w takiej sytuacji przyjąć, że obecnie na tle „znowelizowanej regulacji” taka kontrola została wyłączona, albowiem jej wyłączenie porównywalne byłoby do zamykania drogi sądowej dochodzenia wolności i praw, o których mowa w art. 77 ust. 2 Konstytucji RP. Sąd powszechny, w przeciwieństwie do organu rentowego nie jest więc związany z przebiegiem służby określonym w informacji IPN. Sąd powszechny ma obowiązek zbadać wszystkie okoliczności faktyczne sprawy (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020r., III UZP 1/20, LEX Nr 3051750).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy nie miał też obowiązku zawieszenia niniejszego postępowania do czasu rozpoznania przez Trybunał Konstytucyjny pytania prawnego odnośnie zgodności z Konstytucją RP samego sposobu i trybu uchwalenia ustawy z dnia 16 grudnia 2016r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...). Abstrahując od rozważań zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (w części ściśle prawnej), Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że z kolei przytoczona na wstępie tegoż uzasadnienia treść pytania prawnego skierowanego do Trybunału Konstytucyjnego nie ma bezpośredniego związku z konkretną sytuacją faktyczną, jaka ma miejsce w niniejszej sprawie. Pytanie prawne kierowane przez Sąd Okręgowy w Warszawie do Trybunału Konstytucyjnego koncentruje się na innych kwestiach, w szczególności na konstytucyjności rozwiązań ustawy zaopatrzeniowej w kontekście naruszenia zasady ochrony praw nabytych, zaufania obywatela do państwa prawa i stanowionego przez niego prawa, niedziałania prawa wstecz, powodującego nierówne traktowanie części funkcjonariuszy w porównaniu z tymi, którzy rozpoczęli służbę po raz pierwszy po 11 września 1989r., skutkując ich dyskryminacją. Wprawdzie druga część pytania prawnego kierowanego do Trybunału Konstytucyjnego przez Sąd Okręgowy w Warszawie dotyczy „konstytucyjności”, czyli zgodności z postanowieniami Ustawy Zasadniczej sposobu i trybu uchwalenia zaskarżonych przepisów oraz wątpliwości, czy spełnione zostały merytoryczne przesłanki do ich uchwalenia, jednakże praca T... K... została ostatecznie oceniona w oparciu o przepisy innej ustawy, obowiązującej w czasie jej wykonywania, czyli ustawy z dnia 7 marca 1950r. o planowym zatrudnianiu absolwentów szkół zawodowych i szkół wyższych, która to praca, tak przez Sąd Okręgowy, jak i Sąd Apelacyjny

została uznana za pracę wykonywaną w warunkach nakazu pracy, a więc pracy, która nie nosiła cech służby na rzecz totalitarnego państwa.

W podsumowaniu stwierdzić należy, że rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie ma swoje źródło w dodatkowych przesłankach nieuwzględnionych wprawdzie wprost przez ustawodawcę, ale opartych o indywidualną ocenę charakteru pracy T ██████ K ██████, mającej swoje źródło w nakazie pracy; a contrario oznacza to, że T ██████ K ██████ nie może być obciążony konsekwencjami wynikającymi z obowiązujących wówczas przepisów prawa, w sytuacji gdy nie zostało wykazane, że podjęta przez niego praca miała charakter dobrowolnej służby w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego, a więc służby na rzecz totalitarnego państwa.

Z tych też przyczyn wyłożonych wyżej, Sąd Apelacyjny nie akceptuje zarzutów apelacji, również i w zakresie jaki dotyczy pozostałych kwestii, z tym zastrzeżeniem, że ich rozstrzygnięcie przez Sąd Okręgowy miało charakter wtórny do istoty sporu w niniejszej sprawie i nie spełniało przesłanki niezbędności do wydania zaskarżonego wyroku.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., orzekł jak w pkt. I wyroku.

W pkt. II wyroku, Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 108 § 1 k.p.c., art. 98 k.p.c. i na podstawie § 10 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015r., poz. 1804, ze zm.) rozstrzygnął o kosztach zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej .

Sędziowie:

Magdalena Tymińska

Anita Górecka



Przewodniczący:

Bożena Lasota

Na trybie elektronicznym
 STARSZY SĘDZIA SĄDOWY
Mojmira Baranowska

